Nr 488. **Kraków, Piątek 23 Października 1908.** **Rok XXVII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Z Sejmu krajowego.

(Telegr. „N. Reformy“).

Rozszerzenie autonomii Sejmu.

Lwów. Komisya administrayyjna załatwiła w myśl referatu p. Jaworskiego część wniosku pos. Sali w kierunku rozszerzenia autonomii Sejmu. Mianowicie do § 18 statutu kraj., dotyczącego kultury krajowej, wstawiono dodatkowy § 18 a, który opiewa:

Za sprawy kultury kraj. uważa się wszystkie sprawy, których przedmiotem jest produkcya rolnicza i leśnicza, oraz uprawianie i używanie przeznaczonych dla niej obszarów krajowych, jak leśnictwo, polowanie, rybołostwo, chów bydła, odstąpienie polowania, zarządzenia celem tępienia szkodników rolnych, używanie wód, regulacya ich i ochrona przed nimi, melioracya, zabudowanie potoków górskich, wykupienie praw używania lasów i pastwisk. Należą też do nich wszystkie sprawy ustroju agrarnego, przepisy o wolności podzielenia gruntów lub o jej ograniczeniu, sprawy włości rentowych, szczególnie przepisy o dzieleniu spadku dla posiadłości włościańskich i przepisy o operacyach agrarnych, jak również udział w urządzeniu kredytu rolniczego, organizacya zawodu rolniczego i leśnego, w związku ze stosunkami rolników i czeladzi w rolnictwie i leśnictwie.

Wybory do Wydziału krajowego.

Lwów. Wczoraj wieczorem odbyły wspólne posiedzenie komisye parlamentarne klubów sejmowych w sprawie wyboru członków Wydziału krajowego. Na posiedzeniu tem postanowiono, że konserwatyści będą mieli w Wydziale 3 członków i 3 zastępców, lewica demokratyczna 1 członka i 2 zastępców, ludowcy 1 członka i 1 zastępcę, Rusini 1 członka.

Ludowcy jako swego kandydata na członka Wydziału kraj. podają dr Bernadzikowskiego, jako zastępcę Kędziora. Co do innych klubów, kandydatury jeszcze nie są ustalone. Lewica demokratyczna odbędzie w tej sprawie posiedzenie dziś wieczorem. W kołach poselskich sądzą, że lewica zaproponuje na pewno na członka Wydziału kraj. ze swego łona p. Jahla, dotychczasowego członka Wydziału, a co do zastępców poweźmie decyę dzisiaj.

Prawica sejmowa zaproponuje p. Dąmbskiego, a innych wybierze z pośród trzech dotychczasowych członków Wydziału kraj.: Pilata, Onyszkiewicza i Wereszczyńskiego.

Jako kandydata Rusinów wymieniają Kiweluka.

Lwów. Wczorajsze „Diło“ donosi, że na ostatniem posiedzeniu ukraińskiego klubu, które odbyło się we środę wieczorem, omawiano sprawę wyborów do Wydziału krajowego. U uwagi na to, że już na pierwszem posiedzeniu klubu z 6 marca b. r. dysygnowano na to stanowisko pos. Kiweluka i że nie zaszły żadne przyczyny, któreby uzasadniały w tym względzie jakąkolwiek zmianę, postanowiono pozostać przy tej uchwale i przedstawić Sejmowi pos. Iwana Kiweluka jako kandydata klubu na członka Wydziału krajowego.

Z komisyj.

Lwów. Komisya sanitarna odbyła wczoraj posiedzenie, na którem pos. Sare referował o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie zakładu dla obłąkanych, mającym stanąć w Kobierzynie pod Krakowem. Koszta budowy tego zakładu obliczono na 5 milionów koron. Grunt pod budowę zakupiono, wygotowano plany i kosztorysy, tak, że budowa będzie się mogła rozpocząć na wiosnę. — Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości.

Komisya szkolna zajmowała się wczoraj wnioskiem pos. Wasunga w sprawie reasumcyi powziętej na poprzedniem posiedzeniu uchwały co do § 5 ustawy o wynagradzaniu duchowieństwa parafialnego, za udzielanie nauki religii. Przyjęto wniosek ref. Laskowskiego, by księża płaceni byli od każdej godziny nauki religii powyżej godzin 9; poprzedni wniosek określał, aby to nastąpiło już powyżej 7 godzin. Uchwalony wniosek podwyższa budżet tego działu o 59.000 kor. rocznie.

Komisya wodna jednomyślnie przyjęła wczoraj na podstawie referatu p. Jaworskiego zmianę § 41 i 87 krajowej ustawy wodnej, w myśl wniosku referenta. W bardzo ważnej sprawie zmiany § 46, której oddawna domagają się interesowane koła, komisya odbędzie gosiedzenie dzisiaj.

Lwów. Jak polskie dzienniki donoszą, poseł sejmowy Makuch w odpowiedzi na wyzwanie p. Walewskiego na pojedynek, wysłał do niego następujące oświadczenie w języku niemieckim: „Oświadczam, że jako poseł sejmowy nie jestem zobowiązany do dawania zadośćuczynienia za enuncyacye, które wygłaszam w Sejmie i że wobec p. Walewskiego czynię użytek z tego prawa.

Dr Iwan Makuch.“

Posiedzenie Sejmu.

(Telefonem.(

Lwów. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do pierwszego czytania wniosku lewicy demokratycznej o reformie wyborczej.

Zmiana ordynacyi wyborczej.

Pos. Leo uzasadniając wniosek, podniósł, że cały postęp myśli politycznej jest zwycięstwem idei solidarnego społeczeństwa, nad ideą odrębności stanowej i klasowej. Jedną z podstaw konstytucyi jest, że każdy poseł nie reprezentuje tylko swego okręgu, lecz cały kraj, całe państwo. W warunkach naszego narodu nie wolno nam osłabiać się wzajemnie, w dziejowych wypadkach musimy do walki należycie się przygotować. Środki do tej walki spoczywają w zorganizowanych masach ludu, uświadomionych pod względem kulturalnym i narodowym; w nich leży broń, którą walczyć będzie naród nasz w czasach, gdy powołany zostanie do rozstrzygnięcia ważnych kwestyj społecznych i innych zagadnień dziejowych.

Po omówieniu istoty przywileju, zaznacza mowca, że byłoby krzywdą, gdybyśmy z powszechnego głosowania wyeliminowali kobiety, samoistnie zarobkujące, że szkół wyższych, powołane do ponoszenia ciężarów publicznych i spełniające ważne funkcye zawodowe n. p. nauczycielskie. Z chwilą przypuszczenia kobiet do wyższych studyów naukowych, ich wykluczenie z powszechnego prawa głosowania byłoby wręcz niesprawiedliwością. Sejm czteroletni przepisywał rewizyę stosunków i zasad konstytucyjco lat 25, nasza konstytucya przetrwała już pół wieku prawie, a teraz przecież przeobrażenie społeczeństwa dokonywa się szybko, przestarzałe formy prawne należy przeto zastosować do dzisiejszych stosunków. Że w niektórych dziedzinach to nastąpiło, dowodem tego nowe ustawy, jak szkolna, łowiecka i t. d.

Obecnie przystąpić ma Izba do zasadniczej reformy ustroju lokalnego samorządu na tej głównej podstawie, aby usunąć przestarzałe odrębności i stworzyć organizm jednolity, zdolny do wykonywania bardzo trudnych i doniosłych funkcyj życia publicznego w gminie. Ta sama idea zniesienia przestarzałych przepisów prawnych musi przyświecać nam w chwili, kiedy przystępujemy do rozwiązania wszystkich problematów reformy wyborczej. Powszechne prawo wyborcze do parlamentu przyspieszyło jedynie tę ewolucyę i nie jest powodem, dla którego żąda się tej reformy. Stosunek polityczny Sejmu do parlamentu ludowego uległ zasadniczej zmianie.

Wspomniawszy o niechęci rządu centralnego do rozszerzenia praw Sejmu, zaznaczył mowca, że projekty, przedkładane przez rząd Sejmom, są projektami czysto mechanicznemi, które opierają się na przyłączeniu do istniejących kuryj nowej kuryi proletaryatu. Jeżeli lewica jest przeciwną wszelkim kuryom, jako instytucyi, nie odpowiadającej dzisiejszemu ustrojowi społecznemu i państwowemu, tem bardziej musi być przeciwną kuryi piątej, utworzenie jej bowiem byłoby przejściowem, byłoby nowem zarzewiem niezgody i walki, a my chcemy załatwić pokojowo sprawę reformy wyborczej w sposób, któryby zapewniał spokój społeczny i polityczny w tym kierunku na czas dłuższy. — Zarazem liczymy się ze stosunkami, jesteśmy bowiem stronnictwem realnej pozytywnej pracy. Projekt lewicy jest przeto kompromisowym, gdyż wprowadza obok czteroprzymiotnikowego głosowania ideę reprezentacyi interesów zawodowych. Jedynie na drodze kompromisów i ustępstw dojść można do rozwiązania sprawy reformy wyborczej.

Pos. Leo apelował wkońcu do dobrej woli, do skłonności do ustępstw wzajemnych, poczucia obywatelskiego i miłości ojczyzny wszystkich posłów. W pracy tej nie może być ani zwycięzców, ani zwyciężonych; zwyciężyć musi jedynie idea solidarności społecznej, idea miłości naszego kraju i naszej ojczyzny. Mowca prosi Izbę, aby pracy nad reformą wyborczą nie odraczać, sprawa ta bowiem ciąży nad wszystkiemi pracami Izby. Mowca ma nadzieję, że skłonność do kompromisowego rozwiązania najważniejszych zagadnień będzie także przyświecała i pracy na tem polu. Przestrzedz należy przedtem, aby stanu obecnego nie przedłużano ponad termin konieczny. Należy dać to, co się uważa za rzecz sprawiedliwą w chwili, gdy to danie wywoła jeszcze uczucie, że się dało z dobrej woli dla swoich współobywateli, a nie pod presyą czy to agitacyi, czy też czynników jakichś, stojących poza tą Izbą. Dlatego stronnictwo mowcy apeluje do całego Sejmu i liczy na to, że pod hasłem autonomii i zgody narodowości będzie przeprowadzonem dzieło reformy wyborczej. Mowca prosi, aby Sejm nie upatrywał we wniosku lewicy jakiejś niechęci do tych, którzy dzisiaj posiadają przywileje, ale nie mogą opierać tych przywilejów na niczyjej krzywdzie, zwłaszcza, że według przekonania stronnictwa mowcy i opinii większości Izby, można utrzymać nadal czynniki pod względem narodowym i kulturalnym wysoko stojące i mające nieraz świetne tradycye i wielką dojrzałość polityczną, a zarazem dopuścić do tej Izby szerokie masy ludności i w ten sposób dać krajowi prawdziwą reprezentacyę ludności (Oklaski).

Wniosek odesłano do komisyi reformy wyborczej.

Dalsze obrady.

Nastąpiła dalsza dyskusya nad sprawami szpitali.

Szef departamentu sanitarnego w Wydziale krajowym, pos. Onyszkiewicz podniósł, że zamierzoną albo rozpoczętą jest już budowa szpitala w Horodence, Trembowli, Nowym Targu, Nadwórnie, Rohatynie, Mielcu i Buczaczu. We Lwowie potrzeba usunąć kliniki ze szpitali, w szpitalu krakowskim zachodzi niezbędna potrzeba zbudowania osobnego domu położniczego. Wydział kraj. ma bardzo rozległy program, obejmujący budowę domu dla obłąkanych w zachodniej części kraju, budowę klinik i domu położnych w Krakowie, budowe zakładu izolacyjnego dla chorób zakaźnych. Wszystko to spowoduje wydatki milionowe, dlątego potrzeba mieć wzgląd na fundusze. Wreszcie oświadczył mowca, że godzi się na rezolucyę pos. Mycielskiego.

Pos. Myroniuk-Zajaczuk i Sandaluk nakreślili przerażający obraz stosunków zdrowotnych w górskich okolicach Huculszczyzny, gdzie panują nagminnie i szerzą się coraz bardziej choroby weneryczne. Mowcy domagają się energicznych zarządzeń celem walki z epidemią.

Pos. Senyk uzasadniał potrzebę założenia we Lwowie instytutu dla szczepienia osób pokąsanych przez wściekła zwierzęta.

Pos. Jabłoński podniósł z uznaniem opiekę Wydziału kraj. nad szpitalami.

Pos. Styła zgłosił rezolucyę z wezwaniem do rządu, aby obok egzaminowanych położnych uwzględniał także funkcyonowanie t. zw. „bab“ wiejskich.

Pos. Tertil omawiał sprawę zdrojowisk krajowych i wyraził życzenie, ażeby nie ograniczano się tylko do hurtowego zapału z powodu bojkotu obcych „badów“, lecz żeby powodowano się trwałą miłością do tego, co stanowi wielkie bogactwo kraju. Mówca wytykał liczne krzywdy i niedomagania Krynicy, złe połączenie, brak pomieszczenia, brak wody i kanalizacyi; to wszystko jest winą rządu zarządzającego Krynicą, Kuracyusze nazywają ck. zakład hydropatyczny Krynicy „naprawdę c. k. zakładem“, to jest całkiem kiepskim. Mowca stawia rezolucyę następującą: „Poleca się Wydziałowi kraj., ażeby wziął pod rozwagę ustanowienie przy Wydziale krajowym osobnego organu dla spraw zdrojowisk i uzdrojowisk krajowych i stosowne wnioski przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi“.

Pos. Staruch przedstawiał zastraszające szerzenie się po wsiach suchot i szkarlatyny i żądał wydania przez władze autonomiczne i polityczne stosownych broszur popularnych, pouczania ludności, tudzież stosowania środków zapobiegawczych.

Pos. Skwarko żądał, aby w podręcznikach szkolnych były zamieszczone podstawowe wiadomości z dziedziny hygieny.

Na tem dyskusyę zamknięto i nastąpiły faktyczne sprostowania. Przemawiali posłowie Michałowski i Mars, poczem przeprowadzono dyskusyę szczegółową.

Uchwalono przyjąć do wiadomości wnioski komisyi i sprawozdanie Wydziału krajowego, oraz przyjęto rezolucye, postawione w ciągu dyskusyi.

Na tem wyczerpano dyskusyę sanitarną.

Przy końcu posiedzenia pos. Staruch uzasadniał nagłość wniosku, ażeby namiestnictwo natychmiast zarządziło zbadanie szkód, wyrządzonych przez obecne wczesne mrozy i śnieżyce i aby rząd i Wydział krajowy wyznaczyli zapomogę dla ludności.

Nagłość uchwalono a wniosek przekazano Wydziałowi krajowemu jako komisyi.

Na tem zamknięto posiedzenie. Następne dziś o godz. 10 rano. Marszałek zawiadomił, że na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia będzie przedewszystkiem ustawa łowiecka, a w sobotę marszałek ma zamiar umieścić na porządku dziennym wybór członków Wydziału krajowego i dyskusyę budżetową.

Delegacye.

(Tel. „N. Reformy“).

Kwestye polityczne.

Budapeszt. W komisyi dla spraw zagr. i kredytu okupacyjnego del. austr., minister spraw zagr. bar. Aerenthal zabrał głos przy dyskusyi nad weryfikacyą sprawozdania o budżecie spraw zagranicznych i na zapytanie w sprawie sytuacyi międzynarodowej oświadczył co następuje:

Obecnie są dwojakie rokowania w toku, dla Austro-Węgier szczególnie ważne. Odpowiednio do naszego dotychczasowego stanowiska, prowadziliśmy rokowania z Turcyą co do Bośni i Hercegowiny i opróżnienia sandżaku. W sprawie konferencyi stanowisko rządu jest komisyi znane. Zasadniczo przeciw idei konferencyi nic nie mamy, o ile program jej będzie wprzód dokładnie ustanowiony i uwzględni nasze interesa. W tym kierunku odbywają się rokowania między mocarstwami, które jednakże dopiero znajdują się w stadyum początkowem, a ponieważ są poufne, muszą zachować pewną rezerwę. W sprawie bojkotu w Turcyi towarów austryackich, ambasador w Konstantynopolu poczynił bardzo energiczne przedstawienia, które też mają powodzenie. Ruch osłabł, mamy nadzieję, że wkrótce zupełnie ustanie. W sprawie zachowania się Serbii oczekuję, że wzburzenie w tym kraju wkrótce ustąpi i że wreszcie ustaną tam zwrócone przeciw nam wrogie manifestacye. Wczoraj wrócił do Belgradu poseł hr. Forgach i spodziewam się, że interwencya jego uda się i umożliwi nam zachowanie nadal dotychczasowego stanowiska wobec Serbii.

Następnie przyjęto sprawozdanie del. Baquehema, który reasumował dyskusyę, poczem del. Sustersicz referował kredyt okupacyjny.

Minister Burian uzupełnił swe wywody, wyłuszczone w delegacyi austro-węgierskiej, i oświadczył, że także jego pragnieniem jest poczynić w krajach anektowanych potrzebne inwestycye, otworzyć zdrowe źródła dochodów i kraje te podnieść i poprzeć.

W dyskusyi delegaci Wolf, Bärnreither, Redlich i Sustersicz omawiali kształtowanie się stosunków w Bośni, poczem dyskusyę przerwano do dziś.

Budapeszt. Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu delegacyi węg. obradowano nad budżetem wojskowym. W dyskusyi hr. Zichy zapytał ministra wojny, czy prawdą jest, że z powodu usposobienia na Bałkanie, poczyniono rzekomo zarządzenia na granicy, i że pułki, w których znajdują się żołnierze serbscy, mają być zastąpione przez inne.

Imieniem ministra wojny odpowiedział feldmarszałek-porucznik Hofmann, że także w r. 1878, gdy stosunki były podobne do obecnych, wojska chorwackie i serbskie wysłano przeciw ludom tej samej narodowości i wojska te spełniły swój obowiązek. Nieprawdą jest, jakoby bar. Aerenthal wyraził się, że granica musi być wzmocnioną, że jednak nie byłoby zbyteczną przezornością, gdyby stacyonowane tam pułki serbskie zastąpiono węgierskimi. — W kwestyi, czy zarząd wojskowy starał się o wzmocnienie wojsk na granicy, może mowca tylko to powiedzieć, że zarząd wojskowy porozumiał się z rządami obu państw na wypadek potrzeby, jednakże dotychczas taka potrzeba nie zaszła.

Na tem obrady przerwano do dzisiaj.

Budżet marynarki.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi wojskowej delegacyi austryackiej, referent Schlegel podniósł konieczność wyekwipowania marynarki wojennej wogóle, a flotylli dunajowej w szczególności, ze względu na możliwość zawikłań wojennych. Szybkość i precyzya, z jaką nastąpiło zmobilizowanie flotylli zasługuje na wszelkie uznanie.

Następnie admirał hr. Montecucoli odpowiadał na wywody poszczególnych mowców, przyczem zaznaczył między innemi, że okręty budowane w przyszłości, będą miały pojemności 18—19.000 ton, ze względu na budowę większych okrętów przez inne mocarstwa.

Del. Exner podniósł, że wobec tego, iż inne państwa budują już okręty o pojemności 21 tysięcy ton, należałoby nowe okręty zastosować do tego. Oświadczył się także za większem rozwinięciem marynarki.

Hr. Latour przemawiał za przekopem koło Stagno w Dalmacyi, przez co uzyskanoby kanał między Splitem i Dubrownikiem, długości 1 klm. Kanał ten byłby doskonałą ochroną dla operacyj wojennych.

Po przemowie del. Schuhmeiera del. Petelenz podniósł, że dzielna, wielka i silna marynarka jest dla państwa, jak Austro-Węgry, absolutnie konieczną. Mowca jest za zniesieniem t. zw. roku karnego dla jednorocznych ochotników marynarki, którzy nie złożyli egzaminu oficerskiego.

Po dłuższej jeszcze dyskusyi, w której zabierali głos del. Staniek, Korosec i inni, budżet marynarki przyjęto.

Następne posiedzenie dziś. — Na porządku dziennym: Extraordinarium i sprawa dostaw wojskowych.

Przesilenie czesko-niemieckie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń. Prezydent ministrów bar. Beck konferował wczoraj z przywódcami stronnictw niemieckich. W konferencyach tych brał udział minister Derschatta. Posłowie informowali bar. Becka o usposobieniu panującem wśród posłów niemieckich i przedstawili swe życzenia i żądania. Bar. Beck informacye te przyjął do wiadomości. — Pos. Chiari, przewodniczący związku niemiecko-narodowego, oświadczył, że bar. Beck na tej konferencyi nie przedstawił żadnych konkretnych projektów rządowych i nastąpi to dopiero po pertraktacyach wszystkich posłów nie-niemieckich, które się odbędą za 14 dni.

Posłowie niemieccy naradzali się wczoraj nad projektem połączenia wszystkich posłów niemieckich w jeden wielki związek. Sprawa ta będzie także traktowaną na posiedzeniu klubu chrześcijańsko-społecznego, które zapowiedziano na sobotę na godz. 5 po południu.

Równocześnie posłowie wolnomyślni niemieccy projektują akcyę, aby w razie rozbicia się połączenia z chrześcijańsko-społecznymi, utworzyć klub pod nazwą „Związek narodowy stronnictw niemieckich wolnomyślnych“, obejmujący wszystkich posłów niemieckich z wyjątkiem chrześcijańsko-społecznych.

Dziś wieczorem bar. Beck udał się do Budapesztu.

Utrzymują, że przesilenie obecnie nie zostanie załatwione, lecz dopiero po ukończeniu obrad delegacyjnych. — „N. Freie Presse“ pisze, że jest niewątpliwem, iż bar. Beck już obecnie zajmuje się rekonstrukcyą gabienetu; rząd jednak chce utrzymać koalicyę przy udziale w niej Czechów.

Wobec przesilenia wewnętrznego sądzą, że obrady delegacyjne szybciej zostaną zakończone, aniżeli się spodziewano, prawdopodobnie z końcem bieżącego miesiąca.

Praga. Jak donosi „Bohemia“, bar. Beck oświadczył posłom niemieckim, iż nie życzy sobie w obecnej chwili zmian wewnętrznych ze względu na sytuacyę zewnętrzną. Gdyby rokowania Becka co do utworzenia gabinetu parlamenrarnego nie powiodły się — koniecznem stałoby się utworzenie gabinetu urzędniczego, który, jak w pewnych kołach sądzą, musiałby rządzić na podstawie § 14.

Głodówka studentów serbskich.

Praga. Studenci serbscy, aresztowani za udział w ostatnich zaburzeniach w Pradze, uprawiają w dalszym ciągu strajk głodowy.

Bierny opór kolejarzy.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Stanowisko rządu.

Wiedeń. Minister kolei Derschatta z powodu biernego oporu na liniach kolei północnej, wystosował rozporządzenie do wszystkich organów zarządu kolei państwowych. Minister wskazuje, że mimo iż zarząd kolei państwowych przeprowadził akcyę celem polepszenia personalu kosztem rocznie 14 milionów koron, co na długi czas przedstawia najdalsze granice tych ofiar pieniężnych, jakie ze względu na budżet państwowy można poświęcić — część urzędników dawnej kolei północnej w zamiarze wymuszenia jeszcze dalszych korzyści — właśnie w okresie dowodów największej życzliwości ze strony rządu, rozpoczęła bierny opór. Fakt ten jest tem bardziej zadziwiający, ile że właśnie personal kolei północnej przy upaństwowieniu doznał tak daleko idących względów, jakich jeszcze nigdy nawet w przybliżeniu przy upaństwowieniu kolei personalowi nie udzielono, przyczem w szczególności bardzo ubolewania godnem jest, że właśnie należący do stanu urzędniczego, którzy jako przełożeni powinni stać na straży dyscypliny, dali się porwać do tak karygodnego postępowania.

Minister widzi się więc zmuszonym do tych urzędników, którzy biorą udział w biernym oporze, wystosować poważne wezwanie, ażeby natychmiast odstąpili od postępowania sprzeciwiającego się obowiązkom i wrócili do lojalnego i sumiennego spełnienia obowiązków służbowych. Zarazem minister wspominając o przepisach regulaminu służbowego, zwraca się do całego personalu kolei państwowych z dobrze zrozumianem napomnieniem, ażeby przez agitacyę nieodpowiedzialnych żywiołów, nie dali się skłonić do zaniechania tych przepisów, względnie do wykonania ich w sposób, który zamiast popierać normalne pełnienie służby, udaremniał by ją, gdyż to mogłoby być ewentualnie karane wydaleniem, jako ciężki występek służbowy. Taksamo będzie osądzoną agitacya, która może rozluźnić dyscyplinę i personal podburzyć.

Rozporządzenie kończy się słowami: Rząd, objawiwszy właśnie wskazaną wyżej największą życzliwość, która niestety częściowo jako daremna się okazała, zdecydowany jest nieposłuszeństwo części urzędników, które zarówno dla państwa, jak niemniej dla interesów ekonomicznych całej ludności jest szkodliwe i które stoi w sprzeczności z zaprzysiężonemi obowiązkami służbowemi — zwalczać wszelkiemi stojącemi mu do dyspozycyi środkami swej władzy, wystąpić przeciw personalowi, który z powyżej podanych powodów stał się winnym ciężkiego przewinienia służbowego i w przyszłości podług całej surowości przepisów bezwzględnie postąpić.

Wiedeń. Dyrekcya kolei północnej spodziewa się, że w przeciągu trzech dni na kolei północnej powróci normalny stan. Dzień wczorajszy przyniósł jeszcze polepszenie, tylko na stacyi Bogumin—Lundenburg nagromadziło się tyle towarów, że trudno je wyekspedyować, gdyż n. p. przesuwanie wagonów towarowych, trwające w normalnych warunkach około 20 minut, obecnie przeciąga się do 3—4 godzin, każdy bowiem wóz przesuwają osobno.

Wypadki bałkańskie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Nieudała misya Milovanovicza.

Belgrad. Nadesłane tu sprawozdanie Milovanovicza o rezultatach jego podróży, brzmi niekorzystnie i działa deprymująco.

Z Serbii.

Budapeszt. Dzienniki donoszą z Belgradu, że zorganizowane bandy oblęgają sklepy kupców austro-węgierskich i wychodzącym z nich osobom z poczynionemi zakupami wydzierają z rąk towary; wszystko to dzieje się przed oczyma policyi. Kupcy austryaccy proszą ciągle o pomoc, jednak bezskutecznie. Dotychczasowe kroki austryackiego poselstwa pozostały bez skutku, mimo przyrzeczeń rządu. Wielu kupców austryackich pospiesznie wyjeżdża z Belgradu.

Na ulicach odbywają się w dalszym ciągu tłumne zgromadzenia. Niektóre ulice zapełnione są uzbrojonemi bandami.

Szpiegowie serbscy.

Berlin. „Loc. Anzg.“ donosi z Belgradu, że na granicy bośniackiej schwytano czterech szpiegów serbskich; dwaj z nich byli przebrani za kobiety.

Poseł czarnogórski w Serbii.

Belgrad. Jak dzienniki donoszą, generał Vukoticz złożył wczoraj wizyty posłom: angielskiemu, francuskiemu, rosyjskiemu i włoskiemu. Wieczorem odbył się na jego cześć obiad dworski, w którym wziął udział król, następca tronu i ministrowie.

Zakaz wywozu broni.

Wiedeń. W tutejszych kołach rządowych twier-

drą, że zakaz wywozu i przewozu broni i amunicyi z Austro-Węgier do Serbii i Czarnogóry, nastąpił z powodu ruchu band w obu tych krajach.

Z Czarnogóry.

Cetynia. Ponieważ w Antivari spokój został przywrócony, cofnięto straż wojskową, ustawioną przed konsulatem austro-węgierskim.

Austro-Węgry i Turcya.

Wiedeń. „Wiener Allgemeine Zeitung" donosi z kół informowanych, że rokowania Austryi z Turcyą są jeszcze nieukończone, znajdują się jednak na dobrej drodze.

Bojkot Austryi.

Konstantynopol. Jakkolwiek bojkot austryackiego Lloydu i austryackich towarów jeszcze zupełnie nie ustał, należy zaznaczyć, że prasa turecka nie zamieściła wczoraj żadnych więcej artykułów, wzywających do bojkotu.

Położenie w Turcyi.

Konstantynopol. Urzędowe organa oświadczają, że panujące tu zaniepokojenie jest bezpodstawne, gdyż zaostrzono zarządzenia celem zapewnienia spokoju.

Bułgarya i Turcya.

Sofia. Podczas gdy w kołach urzędowych dotychczas o misyi specyalnej delegatów Dymitrowa i Stojanowicza w Konstantynopolu zachowują milczenie, oświadcza półurzędowa „Wreme", że delegaci mają tylko przygotować teren dla ewentualnych rokowań w celu porozumienia między Turcyą i Bułgaryą. Pismo to ostrzega Turcyę przed fałszywymi przyjaciółmi i doradza rozpoczęcie rokowań bezpośrednich.

Konstantynopol. W kołach Porty słychać, że misya Dymitrowa prawdopodobnie spełznie na niczem, gdyż Bułgarya nie chce się zgodzić na inne ofiary finansowe, jak najwyżej za kolej, a na tych warunkach porozumienie jest niemożliwe. Dymitrow konferował wczoraj z komitetem młodotureckim i zastępcami prasy tureckiej.

Kwestya konferencyi mocarstw.

Konstantynopol. W kołach Porty słychać, że odpowiedź rządu na projekt programu konferencyi jest gotowa i składa się z uwag nad projektem. Odpowiedź ta ma być przesłana londyńskiemu ambasadorowi do dalszego doręczenia.

Petersburg. „Now. Wremia" w dłuższym artykule krytykuje akcyę dyplomatyczną Izwolskiego i wykazuje, że dla Rosyi konferencya mocarstw jest zupełnie zbyteczną.

Stanowisko Anglii.

Konstantynopol. Wczorajsza interwencya ambasadora angielskiego u wielkiego wezyra przeciw bezpośredniemu rokowaniu Turcyi z Austryą i Bułgaryą, wywołała tu przykre wrażenie, którego wyrazem są artykuły w dzisiejszych dziennikach.

Dzienniki donoszą też, że wielki wezyr oświadczył ambasadorowi angielskiemu, iż rokowania te są nieobowiązujące.

Londyn. Prasa tutejsza zachęca Serbię i Czarnogórę do żądania odstąpienia przynajmniej (!) połowy Bośni i Hercegowiny dla zaokrąglenia ich granic.

Zniesienie stanu wojennego w Królestwie.

Warszawski gen. gubernator ogłosił wczoraj przepisy o stosowaniu ulg, związanych ze zniesieniem stanu wojennego. Ulgi te brzmią:

1) Nakładanie kar za przekroczenie postanowień obowiązujących powierzono w Warszawie oberpolicmajstrowi, w guberniach zaś — gubernatorom.

2) Osobom, które zesłano z rozporządzenia generał-gubernatora warszawskiego do ściśle określonych gubernii wewnętrznych cesarstwa a mianowicie do gubernii: archangielskiej, ołonieckiej, wołogodzkiej, astrachańskiej, permskiej, wiackiej, tomskiej i orenburskiej, z tych miejscowości Królestwa, w których stan wojenny zniesiono, gen.-gubernator wzbronił powrotu do kraju na podstawie § 26 przepisów o ochronie nadzwyczajnej na czas trwania tego stanu.

3) Osobom, co po których nie zdążono zastosować jeszcze przymusowego wysłania do wskazanych wyżej gubernij, wzbronione jest przemieszkiwanie w kraju przez cały czas ochrony nadzwyczajnej, a następnie ochrony wzmocnionej.

4) Osobom wspomnianych wyżej kategoryj, wysłanym z miejscowości, gdzie stan wojenny nadal utrzymano (z całej gub. piotrkowskiej oraz powiatów łęczyckiego i sieradzkiego gub. kaliskiej i olkuskiego gub. kieleckiej), wzbroniony jest wyjazd z miejsc zesłania.

5) Osobom, którym na zasadzie § 16 p. 19 przepisów o stanie wojennym wzbroniono pobytu w kraju, niezależnie od oznaczonego poprzednio terminu zesłania, pozwala się wrócić do kraju, z wyjątkiem miejscowości, znajdujących się nadal w stanie wojennym, z warunkiem jednak, że od wydania odpowiedniego rozkazu generał-gubernatora warszawskiego minęło 6 miesięcy.

6) W razie wykrycia w granicach m. Warszawy osób, wspomnianych w punktach 2 i 3, należy je aresztować. Podobnie należy postępować z osobami, wydalonemi z kraju na zasadzie § 16 p. 19 przepisów o stanie wojennym, które powróciły do kraju przed upływem wskazanego powyżej terminu.

7) Osoby, pozostające w aresztach na zasadzie § 12 przepisów o stanie wojennym, należy albo niezwłocznie uwolnić, albo (jeżeli w sprawie ich prowadzone jest jeszcze śledztwo) zaliczyć do kategoryi aresztowanych z polecenia władz ministerstwa spraw wewnętrznych.

8) Wszelkie rozporządzenia, wydane na podstawie § 12 przepisów o stanie wojennym, tracą obecnie swoją moc.

Z Rosyi.

(Telegr. „N. Reformy").

Rewizye.

Petersburg. Wczorajszej nocy policya otoczyła redakcyę liberalnego pisma „Weczer" i dokonała rewizyi we wszystkich lokalach redakcyjnych, oraz w mieszkaniu naczelnego redaktora i wydawcy. Równocześnie dokonano rewizyi w mieszkaniu inżyniera Hoffmana i w zakładzie elektrycznym Schukkerta, przyczem zabrano trzy skrzynie z pismami, fotografiami i broszurami. Bliższych szczegółów brak.

Strajki studenckie.

Odessa. Studenci tutejsi proklamowali wczoraj strajk.

Izwolski.

Berlin. Jak donoszą z Petersburga, w tamtejszych kołach politycznych uważają za pewne, że Izwolski ustąpi ze swego stanowiska i będzie mianowany ambasadorem rosyjskim w Berlinie.

Choroba carowej.

Londyn. „Daily Mail" donosi z Petersburga, że carowa cierpi na zapalenie żył i jest chorą na nerwy i histeryę. Pobyt na wodach finlandzkich zaszkodził jej bardzo i spowodował u niej melancholię.

TELEGRAMY

z dnia 23 października.

Paryż. Wiceprezydent senatu Leydet zmarł.

Ciągnienie losów.

Wiedeń. Przy wczorajszem ciągnieniu państw. loteryi jubileuszowej, główna wygrana 200.000 K, padła na Nr. 266.470; K 40.000 wygrał Nr. 295.599; K 20.000 Nr. 227.541; K 10.000 Nr. 330.001; K 5.000 Nr. 346.074; K 4.000 Nr. 374.257.

Kwestya marokańska.

Paryż. Ag. Havasa donosi, że Włochy i Stany Zjednoczone przyłączyły się do ostatniej noty francusko-hiszpańskiej w sprawie Maroka.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 23 października.

Kalendarzyk kościelny: Ignacego b. w., Teodora, Sew.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 m. 17, zachód o godz. 4 min. 33; długość dnia godzin 10 min. 16.

Teatr miejski w Krakowie: „Chmury".
Teatr ludowy (ul. Rajska): zamknięty.

Teatr miejski we Lwowie: „Dyabeł".

Z instytutu muzycznego. Dla rozbudzenia zamiłowania w muzyce kameralnej, postanowił zarząd instytutu muzycznego urządzać w każdym miesiącu roku szkolnego jeden wieczór kameralny, w którym obok grona nauczycielskiego brać będą udział zaproszeni artyści. Pierwszy wieczór odbędzie się d. 29 b. m. w lokalu instytutu (Gołębia 14) i obejmie utwory kameralne ni których kompozytorów XVI w., tudzież śpiewy chóralne i solowe. Wstęp na wieczory kameralne mają jedynie zaproszeni goście.

Zgłoszenia dla zaproszeń przyjmuje kancelarya instytutu w godzinach od 12 do 1 i od 4 do 6 wiecz. Program ogłoszony będzie później.

Trzeci wykład o historyi muzyki odbędzie się w instytucie w sobotę dnia 24 b. m. o godzinie 6 wieczorem. Treść wykładu stanowią: muzyka trubadurów, minstreli, zaczątki ludowej sceny, pierwsze instrumenty smyczkowe i prymitywny organ.

„Chmury", komedya największego komedyopisarza ludzkości, Arystofanesa, grane dzisiaj w teatrze miejskim, napisane były w 423 r. przed Chrystusem, a więc 2330 lat minęło od pierwszego przedstawienia w Atenach. Pomimo że dzieli nas przestrzeń przeszło 23 wieków, jest komedya ta zupełnie żywotna i aktualna. To arcydzieło Muzy greckiej, odnowione na scenie polskiej, ściągnie, jak w poprzednim roku, wytworniejszą publiczność, oraz zastępy młodzieży szkół średnich, która ma dziś sposobność zobaczenia świata hellenskiego w świetnej interpretacyi artystów krakowskich. — Jak się dowiadujemy, „Chmury" w tłomaczeniu Edmunda Cięglewicza będą grane w tym sezonie w Warszawie i Łodzi, gdzie w roli Wykrętowica wystąpi p. Zelwerowicz.

Odczyty Cezarego Jellenty. Po nadzwyczajnem powodzeniu, jakiem cieszył się we Lwowie występ Cezarego Jellenty na trybunie odczytowej, także Kraków będzie miał sposobność usłyszeć tego wybitnego essayistę, który jest zarazem świetnym mówcą, umiejącym przykuć słuchacza zarówno czarem słowa, jak oryginalnością poglądów. Jellenta, jeden z najbardziej interesujących przedstawicieli umysłowej Warszawy, bawi u nas w przymusowej gościnie, jako czasowy banita z granic Królestwa. Uproszony przez Tow. pomocy naukowej dla Polek im. I. J. Kraszewskiego, wygłosi tu cykl odczytów o Nietschem i Norwidzie. Wykłady odbędą się w auli uniwersyteckiej od 28 b. m. do 4 listopada i budzą już dziś uzasadnione zajęcie.

O nowy dworzec kolejowy w Krakowie. Na pismo, które przesłał niedawno Związek 11 instytucyj artystyczno-kulturalnych w Krakowie do bar. Banhansa, dyrektora kolei państw. i szefa sekcyi w ministerstwie kolejowem, z prośbą o rozpisanie konkursu architektonicznego na projekt nowego dworca w Krakowie, nadeszła z dyrekcyi kolei w Wiedniu odpowiedź przychylna: projekt rozpisania konkursu będzie przedłożony ministerstwu. — Sprawa więc, dzięki zrozumieniu słusznych żądań opinii artystyczno-kulturalnej Krakowa, jest na dobrej drodze.

Kurs rysunków zawodowych dla uczniów, którzy ukończyli II klasę uzupełniającą szkoły przemysłowej, otwiera Wydział krajowy w porozumieniu się z Radą szkolną krajową z dniem 1 listopada b. r. przy szkole wydziałowej im. cesarza Fr. Józefa w Krakowie (ul. Dietla). Celem kursu będzie tym uczniom, którzy ukończyli szkołę uzupełniającą przemysłową, dać jeszcze możność lepszego wykształcenia się w rysunkach zawodowych. Kurs trwać będzie 5 miesięcy, to jest od 1 listopada do końca marca 1909. Plan nauki obejmować będzie wyłącznie rysunki zawodowe, w 6 godzinach tygodniowo. Po ukończeniu kursu dyrekcya szkoły wyda frekwentantom świadectwa z postępu oraz frekwencyi. Spodziewać się przeto należy, iż kurs ten ze względu na praktyczny cel swój mieć będzie w Krakowie powodzenie, i że czeladnicy korzystać zechcą ze sposobności dalszego kształcenia się w swoim zawodzie. Ponieważ ilość uczestników ograniczoną jest do 30, należy zgłaszać się już obecnie. Wpisy odbywają się od dnia dzisiejszego codziennie w dyrekcyi szkoły wydziałowej im. cesarza Fr. Józefa przy ulicy Dietla.

Z uniwersytetu. P. Julian Pagaczewski, kustosz muzeum narodowego, rodem z Krakowa, po złożeniu z odznaczeniem egzaminu, otrzymał wczoraj na tutejszym uniwersytecie stopień doktora filozofii.

Strajk słuchaczy II. roku medycyny. Jak już donosiliśmy, słuchacze II r. medycyny wobec faktu, że w pracowni chemicznej, obowiązującej na tym roku, jest tylko 70 miejsc, a zapisało się do niej około 100 słuchaczy, — zwrócili się do dziekanatu i do profesorów z odpowiedniem przedstawieniem i prosili o interwencyę w ministerstwie oświaty, aby odpowiednią dotacyą rozszerzyło pracownię. Ponieważ ministerstwo nie uwzględniło dotychczas tego życzenia, a wykłady już się rozpoczęły, słuchacze II roku medycyny, nie mogąc wszyscy korzystać z pracowni, postanowili solidarnie z dniem wczorajszym wstrzymać się od wszystkich wykładów i ćwiczeń. O tej decyzyi nadesłał nam komitet słuchaczy II roku następujący komunikat:

„Z powodu ograniczenia ilości miejsc w pracowni chemicznej II roku medycyny niezbędnie potrzebnej do składania rygorozum, do 70 miejsc, podczas gdy zapisanych jest około 100 — słuchacze II roku medycyny postanowili jednomyślnie powstrzymać się od wszystkich wykładów i ćwiczeń. Przez to chcą zaprotestować przeciw ograniczeniu miejsc w pomienionej pracowni i nie dozwolić na wykluczenie znacznej części kolegów od ćwiczeń chemicznych".

Zarazem o swem stanowisku zawiadomił komitet dziekana, który telegraficznie doniósł ministerstwu o wybuchu strajku.

Wyrok w procesie o rozruchy w Koropcu. Ze Stanisławowa donoszą: We środę wieczorem zapadł wyrok o rozruchy w Koropcu, skazujący Semena Mariasza na 2 miesiące aresztu a Iwana Mariasza na 2 tygodnie. Dwaj dalsi oskarżeni zostali skazani na 10 dni aresztu, jeden na 7 dni, dziesięciu na 2—3 dni, 14 oskarżonych uwolniono.

Wykopaliska. „Swiatowit" donosi, że w Swiacku w gub. suwalskiej pod Sopoćkami odkryto cmentarzysko pochodzące z V.—VII. wieku po Chr. Po rozkopaniu 15 kurhanów znaleziono przeszło 30 popielnic, oraz wiele przedmiotów bronzowych i żelaznych, jak zapinek i bransolet. Wykopaliska te oddano do muzeum przedhistorycznego w Warszawie.

Katastrofa kolejowa. Pisma warszawskie donoszą: We środę rano na stacyi Skarżysko pociąg towarowy najechał na wagony manewrujące, przyczem 6 wagonów towarowych uległo rozbiciu, a oba parowozy i wagon osobowy zostały silnie uszkodzone. Z ludzi nikt nie odniósł szwanku.

Zawody aeroplanów. Z Paryża telegrafują: Aeroklub francuski przeznaczył 100.000 franków nagrody dla zwycięzcy w zawodach aeroplanów, zapowiedzianych na 3 dni na przyszłą jesień.

Sufrażystki angielskie. Z Londynu telegrafują: Z powodu aresztowania kilku sufrażystek w czasie ostatnich demonstracyi, zawezwano na policyę jako świadków ministra skarbu i ministra spraw wewnętrznych. Przy konfrontacyi ministrów z aresztowanymi sufrażystkami, doszło do burzliwych scen. Kobiety przypomniały ministrom, że i oni używali gwałtownych środków. Komisarz prowadzący sprawę, zmuszony był przerwać przesłuchiwanie z powodu tego zajścia.

Z Londynu telegrafują: Za demonstracye skazano 17 sufrażystek na więzienie od 3 miesięcy do 3 tygodni.

Oberwanie chmury. Z Nowego Jorku telegrafują: Skutkiem oberwania się chmury w miejscowości Shavnee zginęło przeszło 100 osób.

Zmarli:

Karol Motyczyński, kierownik szkoły w Kostkowicach pod Cieszynem, zmarł 22 b. m.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 22 października. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 265·— Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 257·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 257·50. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 238·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 97·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 19·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 465· . Clary 40 zł. m. k. 145·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 110·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 105·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 64· . Oten 43 zł. 220·—. Palffy 40 zł. 198·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 47·75. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 za 25·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 68·—. Salm. 26 zł. m. 230· . Pożyczka Salcburga 20 zł. 108·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 180·45. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 484·—

Berlin 22 października. Austryackie banknoty 85·20. Spirytus —·—.

Paryż. 22 października. 3-prc. Renta 95·55. Mąka 30·—

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski.